



KRÓLOWA ANIOŁÓW

gazetka parafialna

22.08.1999 Wietrzno Nr 31 (193)



WIERZĘ W BOGA OJCA

Ks. PAWEŁ GÓRALCZYK

CZEŚĆ BOŻA



3. KONTEMPLACJA BOGA, MIŁOŚCI NIESKOŃCZONEJ

"Pamięć o Bogu to kontemplacja Boga, który przyciąga ku sobie spojrzenie i daje pragnienie rozumienia Go oraz oświeca je swym własnym światłem". kontemplacja Boga winna jasno wpływać z naszej wiary, że na nas wszystkich

i na każdego z osobna czeka nieskończona Jego miłość. W perspektywie wiary i wiecznej tajemnicy Boga żywego jest nie tylko prawdą, że Bóg wkroczył w historię, ale trzeba także powiedzieć, że nie tylko po wkroczeniu się nie wycofał, ale nieustannie wraca, że czas dzisiejszy jest czasem Jego przyścia, że będzie nim zawsze. Przychodzi i objawia się przede wszystkim jako dar miłości nieskończonej. W obliczu tego daru człowiek może odpowiedzieć podobnie, oddając siebie w darze miłości. Ta przedziwna wymiana darów, ten przedziwny i najgłębszy dialog Stwórcy ze stworzeniem może się odbywać poprzez kontemplację".

Kontemplacja jako rodzaj modlitwy nie jest zarezerwowana dla pewnej kategorii chrześcijan. Kto autentycznie kocha, może kontemplować. Im bardziej rozwija się miłość doskonała, tym mniej potrzebuje ekspresji słownej czy gestów. Kontemplować Boga, to patrzeć na Niego i Go kochać. Miłość zaś sytuuje się na płaszczyźnie bezinteresowności. Dlatego niektórzy ludzie pragną całe swe życie zamienić na długą obecność z Bogiem. A to jest już szczyt miłości.

Modlitwa kontemplacyjna jest modlitwą serca oświeconego wiarą. Każdy ochrzczony jest zdolny do kontemplowania Boga i do wykrywania Jego obecności w życiu, ponad odczuwalnymi zjawiskami. Ta zdolność, będąca jakimś udoskonalonym wyrazem miłości, zobowiązuje do robienia z niej użytku, gdyż świat jej potrzebuje. Im więcej wzrasta i rozwija się świat, tym bardziej potrzebni są żyjący w nim ludzie kontemplujący. Im bardziej człowiek jest technicyzowany, tym większym winien być wielbiciele Boga, Miłości nieskończonej.

Każdy zryw serca, który odnosi się bezpośrednio do samego Boga, jest już przynajmniej zaczątkiem modlitwy kontemplacyjnej. A jej czysta pełnia nazywa się w języku chrześcijańskim miłością. Przykazanie miłości jest nie tylko pełnią Zakonu, lecz także i kontemplacji. W postawie takiej człowiek wypowiada siebie samego. Oddaje się Bogu, oddając Mu miłość, zatracając w Nim siebie tak, jak godzi się człowiekowi tracić siebie samego tylko w Bogu. I dlatego wypowiada człowiek w modlitwie kontemplacyjnej rzecz najwyższą, jaką może pozytywnie powiedzieć o Bogu : że jest On tym, który jest jedynie godny, aby Go kochać ze wszystkich sił, bezwarunkowo i na wieki. *c.d.n.*

DOŻYŃKI

Skąd bierze się chleb? - Kupuje się w sklepie ! Wydaje mi się, że nie tylko mieszkańcy miast tak myślą! Gdy się tak myśli, to nie czuje się potrzeby, aby była odprowadzana Msza św. "gromadzka" o błogosławieństwo w urodzajach. Przecież my już nie siejemy, my sobie chleba kupimy. Konsekwentnie, nie obchodzą nas jakieś tam dożynki, bo za co dziękować. Nie prosiliśmy to i nie dziękujemy. Gdyby ksiądz zrobił dożynki, to by były. Nam to niepotrzebne. A jednak z nostalgią wspominamy całą, - można by powiedzieć liturgię chleba;- poświęcenie przez ojca zagonu przed orką, przed zasiewem i żniwami; jak matka, zamięzione ciasto w dzieży a potem każdy bochen chleba zanim włożyła do pieca, znaczyła znakiem krzyża. I nikt nie odważył się rozpocząć krojenia chleba bez uczynienia znaku krzyża świętego. Taki chleb spożywało się ze czcią i wdzięcznością, szanując każdą kruszynę. Nie wyobrażam sobie by można było chleb wyrzucić do kosza. Wspominamy te czasy ze smutkiem, ale powinniśmy mieć poczucie winy, bo to właśnie my pozwoliliśmy sobie to wszystko zabrać, nie zachowaliśmy i nie przekazaliśmy następnym pokoleniom. Wystarczyło że nas zafascynowano "nowoczesnością i postępem" a przestaliśmy myśleć, i przyjęliśmy to co nam podsunęto. A przecież wystarczy odrobinę zdrowego myślenia i już wiemy, że kombajnem chleba się nie produkuje. Zboże musi wyrosnąć na roli, by z niego upiec chleb, dopiero wtedy można go będzie kupić w sklepie. "Dożynki dla wielu rolników są smutnym dniem. Maszyny stoją bezczynnie, ornej ziemi jest więcej niż chętnych ją uprawiać, każdego roku coraz mniej opłaca się inwestować. Gdy znikną rolnicy, przepadnie też prastara kultura wiejska, istotna część tożsamości narodowej..." Mimo wszystko, może jednak zrobimy choćby najprostsze dożynki parafialne, może znajdzie się jakiś mini wieniec i bochen chleba upieczony w domu, które przyniesiemy w czasie Sumy do ołtarza z hostią i winem. Pobłogosławionym chlebem podzielimy się po Mszy św. aby w ten sposób wyznać naszą wiarę, że dawcą chleba jest Ten, do którego codziennie zanosimy prośbę "chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj", i że jest to chleb nasz, a więc do podziału z bliźnimi. Ks. J. F.

W tym naszym świętowaniu dożynkowym dziękczynienia łączyć się będziemy z delegacjami całej Archidiecezji zgromadzonymi na XVI Diecezjalnych Dożynkach w Dynowie, właśnie w ostatnią niedzielę sierpnia tj. 29.08 1999 r.

A 4 i 5 września 1999 r JASNOGÓRSKIE ŚWIĘTO DZIEKCZYNIEŃ ZA PŁONY (DOŻYŃKI) KU POJEDNANIU W ROKU JUBILEUSZOWYM.

W imieniu Krajowego Duszpasterstwa Rolników zapraszam na Jasnogórskie Dożynki, czyli na Ogólnopolskie Święto Dziękczynienia za Żniwa, które odbędzie się - jak to już było w poprzednich latach - w **I niedzielę września** . Zaproszenie to kieruję do mieszkańców wsi i miast, bo wszyscy każdego dnia wyciągamy rękę po chleb. Wszyscy też możemy stanąć przy rolnikach i wyrażać Bogu naszą wdzięczność... Pani Jasnogórskiej, Królowej Polski, zawierzamy przyszłość naszych miast i wsi .

+ Roman Andrzejewski bp

Włocławek, 16 lipca 1999 roku, we wspomnienie Matki Bożej Szkaplerznej
Krajowy Duszpasterz Rolników



Dziś tj. 22.08, 99, Niedziela
21 zw. w R.A o godz 21⁰⁰
z życia parafii Apel Jasnogórski -

modlimy się o trzeźwość Narodu ☐ Od dziś do środy Apel o godz. 21⁰⁰ bez kapłana, a więc i bez Mszy św. ☐ Dziś, zgodnie z prośbą ks. Abpa Józefa Michalika, składamy do puszek przed kościołem ofiarę pieniężną na pomoc ofiarom wichury i powodzi. Ofiara ta będzie wyrazem naszej wrażliwości na ludzkie nieszczęście, wyrazem naszej wiary i miłości, poprostu wyrazem naszego człowieczeństwa. ☐ Od czwartku Msza św. o godz. 20³⁰, a po Mszy św. modlitwa różańcowa o trzeźwość Narodu ☐ W ubiegłym tygodniu codziennie wieczorem przychodziło wiele osób na Msze św. i na Apel Jasnogórski; w niedzielę 59 os. w poniedz. 82 os. we wtorek 47 os. w środę 71, we czwartek 71, w piątek 63 os. w sob. ~~40~~ ☐ Wyrażam radość i podziękowanie wszystkim uczęszczającym na Apel, by we wspólnej modlitwie różańcowej upraszać łaskę trzeźwości, wszystkim pogrążonym w nałogu alkoholizmu i zagrożonym tym nieszczęściem.

Chrystus mocą swojego Ducha powołuje do życia w Kościele nowego człowieka; rodzi się on u źródła chrzcielnego przez ręce kapłana, przy udziale wiary: **Za łaskę dziecięctwa Bożego** w rocznicę chrztu świętego dziękują Bogu :24.08

Dawid Michalak, Małgorzata Szczepanik; 27.08 Krystian Bożętko, Janina Kamińska; 28.08 Zuzanna Karpacińska, Mateusz Porcek; 29.08 Paweł Kręzałek.

.Człowiek wychodzi z rodziny, aby z kolei w nowej rodzinie wypełnić swe życiowe

powołanie. W tym tygodniu za powołanie na drogę realizacji siebie w rodzinie dziękują Bogu: 27.08 Małgorzata i Jerzy Malinowski; 28.08 Irena i Tadeusz Śliwiński: " Niech

Maryja, Matka pięknej miłości i Józef, Opiekun Odkupiciela, towarzyszą wszystkim swą stałą opieką. Błogosławie każdej Rodzinie, w imię Trójcy przynajświętszej: Ojca i Syna i Ducha Świętego. (Jan Paweł II



Pamiętajmy w modlitwach o naszych zmarłych, których rocznica śmierci przypada w tym tygodniu: 23.08 + Stefania Bek 1 rocznica; 25.08 +Edward Głowa; 26.08+ Franciszek Zajchowski 29.08 + Stanisława Zajchowska. *Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie, a światłość wiekuista, niechaj im świeci.*

Msze św. : 1 ; + Jan Jastrząb - gregorianka
2. czw. 26.08 + Leonia Czelny

W kościele sprzątali : Michalina i Ferdynand Kusiak, Adolfina Smolak, Anna i Małgorzata Zborowskie.

Bóg zapłać !

Bóg zapłać pani Urszuli Uliasz za opiekę nad kwiatami w kościele w ciągu tygodnia. Dzięki jej trosce, przez cały tydzień mamy odnawiane bukiety i czystą wodę we flakonach. (nie cuchnie od ołtarzy)

2. Sławomir Józef Leśniak st. wolnego s. Romana i Władysławy Marszał
 ur. 17.11.1975 r. w Krośnie zam w Nienaszowie i
Bogumila Beata Białogłowicz st. wolnego c. Jana i Zofii Kamińskiej ur 10.01.1977 r we Wietrznie
Zapow. II - 22.08.1999 r

ZAPROSZENIE DO JAŚLISK

na uroczystość odpustową Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi czczonej w Cudownym Obrazie w Jaśliskach - przypadająca co roku w ostatnią niedzielę sierpnia.

Program Uroczystości

godz. 9⁰⁰ Wotywa z kazaniem
godz.11⁰⁰ Uroczysta suma odpustowa z kazaniem, po sumie procesja różańcowa z kopią łaskawego wizerunku Matki Bożej, w czasie procesji poświęcenie plonów.



Gody Baranka II Pod sztandarem krzyża



1. Znak krzyża w liturgii i w życiu chrześcijan

Msza ś. rozpoczyna się liturgicznie od znaku krzyża. Wszyscy zgromadzeni na liturgię mszalną, celebrujący kapłan i wierni, wspólnie "żegnają się" tym świętym znakiem. Stojąc - kreślą wszyscy na sobie wielki znak krzyża, a tym samym wyznają publicznie, że są *chrześcijanami*, wspólnotą ludzi należących do Chrystusa Pana, ludźmi Chrystusowymi. Znak krzyża jako *pierwszy* gest liturgiczny w czasie zgromadzenia eucharystycznego zwraca na siebie szczególną uwagę. I tak jest nie tylko we Mszy św., ale także we wszystkich innych sakramentach, sakramentaliach, w oficjalnej modlitwie Kościoła oraz w każdej prawie akcji liturgicznej.

Warto też zwrócić uwagę na to, że znak krzyża nie tylko "otwiera" celebrację eucharystyczną, ale powraca kilkakrotnie w ciągu całej Mszy św., wiążąc się jakoś z każdą prawie jej częścią. W czasie sprawowania Mszy św. na ołtarzu lub w jego pobliżu winien znajdować się krzyż, który wierni mogliby z łatwością widzieć i mieć niejako przed oczyma. W szczytowym momencie liturgii słowa - przed Ewangelią - pojawia się jako "mały krzyż", czyli znak krzyża czyniony wielkim palcem na czole, ustach i sercu. Dalej - w samym centrum całej celebracji, w obrębie *Modlitwy eucharystycznej*, znów pojawia się ten czcigodny znak; czyni go celebrujący kapłan nad darami chleba i wina przed szczytowym momentem Mszy św., przed konsekracją. Wreszcie na końcu Mszy św., przed rozesłaniem, celebrans kreśli nad zebranymi wielki znak krzyża udzielając kapłańskiego błogosławieństwa w imię Trójcy Przenajświętszej.

Znak krzyża występuje nie tylko we wszystkich liturgicznych celebracjach Kościoła. Widzimy go na zewnątrz i we wnętrzach świątyń chrześcijańskich. Wierni w swoim prywatnym życiu religijnym także posługują się tym znakiem najczęściej: żegnają się przecież krzyżem wiele razy - przed i po modlitwie, przy posiłkach, często przed podróżą lub w sytuacjach specjalnych; umieszczają też znak krzyża na ścianach swych mieszkań, stawiają go przy drogach, na grobowcach; bardzo często zawieszają też na szyi mały krzyżyk lub przypinają go do swego ubrania na widocznym miejscu. Od tego znaku wierząca matka rozpoczyna religijno - chrześcijańską "edukację" swych dzieci.

2. Znak krzyża wskazuje na istotę chrześcijaństwa

Krzyż jest głównym znakiem i symbolem chrześcijaństwa. Wyraża bowiem najbardziej skrótowo i syntetycznie całą treść Ewangelii oraz chrześcijaństwa jako wydarzenie - paschalne misterium Chrystusa: Jego śmierć i zmartwychwstanie. W starożytności krzyże (bez ciała ukrzyżowanego Pana) zdobione były perłami. Oznaczało to wiarę w wielkość Chrystusowego czynu zbawczego, dokonanego na drzewie krzyża. Krzyż zawiera w sobie istotę zwycięstwa nad złem i załazek nowego życia dla wszystkich.